

Trojka przejmuję aktywa zdeponowane w bankach

17 marca 2013

Ministrowie finansów strefy euro i szefowa MFW Christine Lagarde uzgodnili w sobotę nad ranem tzw. „pakiet ratunkowy” dla zagrożonego niewypłacalnością Cypru w wysokości 10 mld euro. Uzgodniony po wielogodzinnych nocnych negocjacjach pakiet ma głównie na celu dokapitalizowanie cypryjskich banków. Do pakietu pomocy dołączono szereg ostrych warunków. Depozyty bankowe powyżej 100 tys. euro będą obciążone jednorazową opłatą w wysokości 9,9 proc., a depozyty poniżej tej kwoty mają być 6,7 proc. opłatą. Jak było do przewidzenia, decyzja spowodowała masowy run obywateli na bankomaty, choć władze zarzekają się, że jest to bezużyteczne, bo pieniądze zostały już „zabezpieczone”.

Cypr przez wiele lat był uznawany za raj podatkowy, pozwalający unikać obciążeń występujących w innych krajach, oraz ukrywać pieniądze z niejasnych interesów. Wiele spółek zakładało filie na Cyprze, by ukryć nielegalną działalność. Zwłaszcza rosyjscy oligarchowie chętnie korzystali z banków cypryjskich, by ukryć nielegalne dochody. Tylko w zeszłym roku, przedsiębiorcy z Moskwy i Petersburga przelali na cypryjskie konta ok. 60 miliardów dolarów. Lista rosyjskich inwestorów na Cyprze dość dokładnie pokrywa się z listą najbogatszych ludzi w Rosji.

Wśród nich jest m.in. Roman Abramowicz, właściciel londyńskiego klubu Chelsea, który kontroluje holding Evraz za pomocą zarejestrowanej na Cyprze firmy Lanebrook. Podobnie uczynili właściciele koncernów górniczych i hutniczych Michail Prochorow oraz Vladimir Lisin, oraz baronowie naftowi i potentaci miedzi Vladimir Potanin i Vagit Alekperov. Również żona byłego burmistrza Moskwy, oskarżona o korupcję, przeniosła swoje aktywa na Cypr.

Źródło: [CIA](#)